

51. ŚCIEŻYNA

G a D G e
Ścieżyna, którą Bóg dla moich wybrał nóg

 a D G
Przywiodła mnie do Bożych stóp

 a D G
Choć na niej ostry głaz wyciska łyzy nie raz

 a D G
Lecz końcem jej jest niebios gród.

 a
Nie tam, gdzie ja bym szedł

D G e
Nie to co ja bym chciał

 a A D
Bo któżem ja, bym wybór robić miał?

 G
Ty za mnie wybór zrób

 C a
Ty lepiej wiesz, Tyś Bóg

 G D G
Niech Twoja wola stanie się.

Choć ciężar krzyża gnie do ziemi barki
me I chętnie bym zamienił go
Lecz Bóg mi dał ten krzyż chcę wiernie nieść go wzwyż
Do nieba bram, gdzie gwiazdy lśnią.

Nietrudno poddać się Temu, co kocha mnie
Co za mnie oddał życie swe
Zapomnę swoje „ja”, Bóg w zamian szczęście da
Zwycięstwo me w poddaniu się.